

Sygn. akt I ACa 596/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Beniak
Sędziowie:	SA Małgorzata Stanek SA Krystyna Golinowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów**

przeciwko (...)**Spółce Akcyjnej w Ł.**

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa wzajemnego (...) **Spółce Akcyjnej w Ł.**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Finansów i Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego Ł. w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda – pozwanego wzajemnego **Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt II C 1605/05

1. oddala apelację,

2. zasądza od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz (...)Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 596/13

UZASADNIENIE

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Finansów w pozwie złożonym 12 kwietnia 2001 r. domagał się zasądzenia od pozwanej (...) S.A. w Ł. kwoty 2.029.776, 90 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 1998 r. do dnia zapłaty, kwoty 379.583,83 zł tytułem odsetek ustawowych za okres od dnia 12.12.1995 r. do 11.12.1998 r. oraz kosztów procesu.

Pozwana (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła zarzut przedawnienia. Ponadto w dniu 24 października 2001 r. pozwana (...) S.A. złożyła pozew wzajemny, w którym domagała się zasądzenia od powoda - pozwanego wzajemnego kwoty 2.064.979, 62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 1999 r. oraz odsetek ustawowych od kwoty 144.478, 40 zł za okres od dnia 24.02.1999 r. do dnia 19.09.2001 r., a także kosztów procesu.

Pozwany wzajemny wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2002 r. oddalił powództwo główne wywiedzione przez Skarb Państwa – Ministra Finansów o zapłatę 2.409.360, 73 zł, zaś z powództwa wzajemnego zasądził od Skarbu Państwa - Ministra Finansów na rzecz powódki wzajemnej (...) SA kwotę 2.060.470,72 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 1999 r., kwotę 4.508, 62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2000 r., a także odsetki ustawowe od kwoty 140.478, 40 zł za okres od dnia 25 lutego 1999 r. do dnia 19 września 2001 r. oraz oddalił powództwo wzajemne w pozostałej części .

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód główny i pozwany wzajemny Skarb Państwa - Minister Finansów. W postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne, które Sąd Najwyższy rozstrzygnął uchwałą z dnia 17 lipca 2003 r. (sygn. akt III CZP 43/03). W uchwale tej Sąd Najwyższy orzekł, iż:

- a) roszczenie nabyte przez poręczyciela na podstawie przepisów art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przedawnia się w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia wierzyciela wobec dłużnika głównego;
- b) dochodzenie przez Skarb Państwa roszczenia cywilnoprawnego w drodze niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej nie przerywa biegu przedawnienia tego roszczenia.

W uzasadnieniu wskazanej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że konstrukcja subrogacji ustawowej, jak i możliwość stosowania do niej przepisów o cesji dotyczących zarzutów dłużnika, pozwalają usprawiedliwić tezę, iż dłużnik mógłby powoływać się na przedawnienie roszczenia subrogacyjnego według reżimu prawnego przewidzianego dla przedawnienia roszczenia zaspokojonego wierzyciela. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, iż „posłużenie się przez wierzyciela dokumentem nie mającym cech legalnego tytułu wykonawczego w celu wszczęcia egzekucji administracyjnej należności cywilnoprawnych (subrogacyjnych) nie może wywołać skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia”.

W wyniku rozpoznania apelacji Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 16 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 931/02 oddalił apelację Skarbu Państwa.

Na skutek kasacji od powyższego wyroku, złożonej przez stronę powodową, wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2005 r., sygn. akt II CK 576/04 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Najwyższy wyraził następujące zapatrywania prawne:

- artykuł 518 § 1 pkt 1 k.c. wiąże nabycie przez subrogowanego spłaconej wierzytelności – a zatem wstąpienie przez niego w prawa zaspokojonego wierzyciela – ze spłaceniem długu cudzego, który to dług powstał i istnieje, ale dłużnik go nie zaspokoił. Spłacając Bank (...) powód wstąpił zatem w prawa zaspokojonego wierzyciela tylko w zakresie, w jakim spłacił dług, który w stosunku podstawowym (kredytodawca - kredytobiorca) był wymagalny. Spłaceniu przez powoda do stycznia 1993 r. długu pozwanej, obejmującego niewymagalne wówczas raty kredytu

z odsetkami, nie spowodowało w chwili spłaty wstąpienia powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela w zakresie tej części wierzytelności. Wywarło ono ten skutek, ale dopiero od chwili wymagalności długu wierzyciela względem dłużnika, a zatem od wymagalności zapłaty obejmującej zwrot poszczególnych rat udzielonego kredytu wraz z odsetkami zgodnie z umową o udzielenie kredytu z dnia 16 czerwca 1989 r., przy czym skutek ten, w razie skutecznego wypowiedzenia umowy o udzielenie kredytu, mógł nastąpić wcześniej od wymagalności zobowiązania pozwanej spowodowanej tym wypowiedzeniem;

- ponieważ chwila wymagalności roszczenia pozwanej wobec powoda, mająca znaczenie dla ustalenia początku biegu przedawnienia tego roszczenia (art. 120 k.c.), uzależniona jest od wymagalności wynikającego ze stosunku podstawowego zobowiązania pozwanej wobec Banku (...), a jej ustalenie zależy od prawidłowego zastosowania art. 518 § 1 pkt 1 k.c., stosownie do art. 120 § 1 zd. drugie k.c., jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego (np. wypowiedzenia), bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się ani od dnia dokonania czynności, ani od dnia dowiedzenia się o niej przez zobowiązanego, ale od dnia w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie;
- aby zachodziło nienależne świadczenie, musi być ono spełnione w zamiarze wykonania zobowiązania. Pobranie w wyniku egzekucji z rachunku powódki wzajemnej kwoty, której obecnie domaga się ona zwrotu, nie było wynikiem jej zamiaru zaspokojenia ciążącego na niej zobowiązania wobec pozwanego wzajemnego;
- o tym, czy korzyść jest należna czy nienależna w rozumieniu przepisów o nienależnym świadczeniu, decyduje istnienie bądź nieistnienie podstawy prawnej świadczenia i jego cel w chwili dokonywania świadczenia. Zaspokojenie roszczenia przedawnionego jest świadczeniem należnym, gdyż spełnionym w wykonaniu zobowiązania, które nie wygasło, lecz w postaci tzw. zobowiązania naturalnego nadal istnieje. Świadczenie ma w tym wypadku ważną podstawę prawną i przez jego spełnienie jego cel zostaje zrealizowany. Uwzględnienie powództwa wzajemnego na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu nie było zatem prawidłowe;
- brak podstawy do uwzględnienia powództwa wzajemnego w przepisach o nienależnym świadczeniu nie wyklucza takiej podstawy w ogólnych przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-409 k.c.), przy czym jeżeli należność wobec wierzyciela egzekwującego istniała, to fakt, że została ona wyegzekwowana w wyniku niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej, nie kwalifikuje jej jako bezpodstawnego wzbogacenia. O bezpodstawnym wzbogaceniu można by mówić tylko co do należności wyegzekwowanej w wyniku niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej, jeżeli należność by nie istniała;
- oceniając roszczenie pozwu wzajemnego na gruncie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, jeżeli skutkiem działania jego organów było zwolnienie powódki wzajemnej z zobowiązania względem pozwanego wzajemnie – którego powinność wykonania, jako ważnego i wykonalnego spoczywała na powódce wzajemnej – to działanie to nie stanowi o poniesieniu przez nią szkody;
- w razie uznania, że odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę wzajemną wynika z działania pracowników określonego urzędu skarbowego, to reprezentantem pozwanego wzajemnie Skarbu Państwa w tej części sprawy powinien być naczelnik tego urzędu, będącego organem administracji państwowej niespolonej, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z dnia 6 września 2005 r., sygn. akt I ACa 729/05, uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 sierpnia 2002 r. w punkcie 1 i 2 sentencji i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia, Sąd odwoławczy wyraził następującą ocenę prawną i wskazania co do dalszego postępowania:

- strona powodowa, spłacając wierzyciela, wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela w oparciu o art. 518 § 1 pkt 1 k.c. tylko w zakresie, w jakim spłaciła dług, który w stosunku podstawowym (kredytodawca - kredytobiorca) był wymagalny, wskutek czego terminy przedawnienia poszczególnych rat kredytu, które biegły zgodnie z umową kredytową, były także wiążące dla spłacającego, który wstąpił w prawa dotychczasowego wierzyciela i kontynuował istniejący stosunek zobowiązaniowy. Dalsze nabywanie uprawnień mogło następować tylko stosownie do terminów wymagalności poszczególnych rat;
- w konsekwencji powyższego, pozwanej spółce przysługują skuteczne zarzuty przedawnienia roszczeń w takim samym rozmiarze, w jakim przysługiwałyby dłużnikowi wobec wierzyciela, tj. banku;
- Skarb Państwa nie miał uprawnienia do dokonania wypowiedzenia umowy o kredyt, a nadto w żadnej mierze w realiach tej sprawy, treść pisma Ministra Finansów do pozwanej spółki z dnia 6 kwietnia 1995 r. nie wskazuje, że mogłoby ono spełniać rolę pisma wypowiadającego umowę kredytową;
- przesądzona jest także kwestia braku skutków prawnych na płaszczyźnie przerwania biegu terminu przedawnienia niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej roszczenia cywilnoprawnego przeprowadzonej przez powoda głównego;
- uwzględnienie powództwa wzajemnego na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu nie było prawidłowe, zaś o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego wzajemnego w tej sprawie można by mówić tylko co do należności wyegzekwowanej od powódki wzajemnej w wyniku niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej, jeżeli należność w rzeczywistości nie istniała;
- podstawowe znaczenie dla oceny zasadności powództwa wzajemnego ma ustalenie, czy w okresie będącym podstawą naliczenia odsetek ustawowych, objętych tytułem wykonawczym z dnia 12 grudnia 1998 r., w oparciu o który przeprowadzono egzekucję administracyjną (tj. w okresie od dnia 12 grudnia 1995 r. do dnia 11 grudnia 1998 r.) istniała nieprzedawniona i wymagalna wierzytelność spłacającego Skarbu Państwa w zakresie, w jakim w tym okresie czasu spłacający już wstąpił w uprawnienia wierzyciela, tj. banku, do podstawowego stosunku obligacyjnego zawiązanego umową kredytową z 1989 r. Jeżeli taka wierzytelność istniała, to w świetle art. 481 k.c. wierzyciel w osobie spłacającego miał prawo żądać odsetek za opóźnienie w zapłacie tej należności i wtedy brak jest możliwości oceny, że wyegzekwowano odsetki bez podstawy prawnej, nawet, jeżeli z tym nie wiązało się dochodzenie przez nowego wierzyciela (spłacającego) roszczenia głównego;
- w razie oparcia roszczeń pozwu wzajemnego na odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, gdyby w toku ponownego rozpoznania sprawy doszło do zmiany przedmiotowej powództwa, należałoby rozważyć okoliczności dotyczące ewentualnej reprezentacji Skarbu Państwa i poczynić stosowne dla żądania ustalenia faktyczne;
- niezbędne jest poczynienie szczegółowych ustaleń dotyczących realizacji umowy kredytowej pomiędzy dłużnikiem głównym a bankiem, w tym w szczególności wysokości kredytu rzeczywiście pobranego przez (...) z banku do momentu zatrzymania realizacji inwestycji;
- następnie wymaga ustalenia termin płatności poszczególnych rat kredytu, ich wysokości w zakresie kapitału i odsetek od kapitału, oraz tego, czy i jaką kwotę pobranego kredytu przedsiębiorstwo zapłaciło ze swoich środków do czasu spłaty kredytu z tytułu poręczenia przez Skarb Państwa;
- wyjaśnić należy rozbieżności pomiędzy kwotą wynikającą z umowy poręczenia (1.299.300 zł), a kwotą wskazaną w piśmie Banku (...) z dnia 26 sierpnia 1998 r. (2.029.776 zł);
- wyjaśnienia wymaga, czy(...) ostatecznie otrzymało dotację budżetową, kiedy i w jakiej wysokości, a w szczególności, czy ta dotacja nie stanowiła elementu kwoty przekazanej przez Skarb Państwa na rzecz banku po wstrzymaniu inwestycji, celem uzdrowienia sytuacji finansowej (...) nierealizującego inwestycji a posiadającego

zaciągnięty kredyt, albowiem dotacja nie miała charakteru zwrotnego i na pewno nie była objęta poręczeniem Skarbu Państwa;

- w dalszej kolejności wymaga ustalenia, jakie raty kredytu były wymagalne w dniu wniesienia pozwu głównego, jakich rat dotyczy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, przy zastosowaniu wszystkich poczynionych uwag o charakterze materialnoprawnym, oraz które raty kredytu stały się wymagalne w toku procesu;
- ustalenie istnienia lub nieistnienia wymagalnej i jednocześnie nieprzedawnionej wierzytelności Skarbu Państwa w okresie od 12 grudnia 1995 r. do dnia 11 grudnia 1998 r. pozwoli ocenić, czy istniały podstawy do żądania przez Skarb Państwa odsetek ustawowych od tej wierzytelności, a jedynie ich egzekucja została przeprowadzona w sposób niedopuszczalny. Istnienie podstaw do żądania odsetek uniemożliwi ocenę, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie Skarbu Państwa. Zbadania będzie wymagała wysokość kwoty należnej z tego tytułu spłacającemu Skarbowi Państwa w kontekście niespornej wysokości kwoty wyegzekwowanej.

W toku ponownego postępowania przed Sądem pierwszej instancji strony popierały swoje stanowiska procesowe, przy czym powódka wzajemna wskazała alternatywne podstawy prawne swojego roszczenia w postaci art. 405 k.c. lub art. 417 k.c., a także art. 410 k.c. Odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa powódka wzajemna wywodziła z naruszenia przez funkcjonariuszy państwowych przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, przede wszystkim w postaci wystawienia wadliwego tytułu wykonawczego, co wywołało szkodę po jej stronie. W tych warunkach, postanowieniem z dnia 3 listopada 2006 r. Z uwagi na oparcie roszczeń z pozwu wzajemnego również na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej Sąd Okręgowy ustalił właściwą reprezentację Skarbu Państwa w zakresie sprawy z pozwu wzajemnego, poprzez wezwanie do udziału w sprawie Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. jako jednostki organizacyjnej uprawnionej do reprezentowania Skarbu Państwa w tym zakresie, obok Ministra Finansów. Wspomniany reprezentant Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo główne (pkt I.), z pozwu wzajemnego zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów i Naczelnika Urzędu Skarbowego Ł. w Ł. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 2.064.979, 34 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.060.470, 72 zł od dnia 14 stycznia 1999 r. oraz od kwoty 4508, 62 zł od dnia 27 stycznia 2000 r., a także odsetki ustawowe od kwoty 140.478, 40 zł za okres od 27 stycznia 2000 r. do 19 września 2001 r. (pkt II.), oddalił powództwo wzajemne w pozostałej części (pkt III.) oraz orzekł o kosztach procesu obciążając nimi w całości Skarb Państwa na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zakresie pozwu głównego oraz art. 100 k.p.c. w zakresie pozwu wzajemnego, uznając że powódka wzajemna uległa jedynie w nieznaczonej części swego żądania (pkt IV.), w tym z tytułu nieuiszczonych wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 113 ust. 1 uksc w zw. z art. 100 k.p.c. (pkt V.).

Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr (...) z dnia 19 kwietnia 1989 r. Przedsiębiorstwo (...) w Ł. (zwane dalej (...)) miało wybudować chłodnię składowo-produkcyjną, wpisaną na listę inwestycji centralnych. Wartość tej inwestycji miała wynosić 2.674.000 zł (po denominacji). Środki na budowę miały pochodzić w 1.162.700 zł z kredytu, a w 1.507.400 zł z dotacji budżetowej, której wysokość została ustalona mocą powołanej uchwały.

W dniu 16 czerwca 1989 r. (...) zawarło z Bankiem (...) w Ł. umowę o kredyt na finansowanie inwestycji centralnej w wysokości 1.162.700 zł na sfinansowanie powyższego zadania inwestycyjnego. Spłata zaciągniętego kredytu miała nastąpić w ratach rocznych, płatnych w dwóch transzach po 50 % każda, w terminach do 20 czerwca i do 20 grudnia, poczynając od 1992 r. do 2001 r. Określony w umowie harmonogram spłat nie miał charakteru ostatecznego, ponieważ w umowie zastrzeżono, że „ostateczna wysokość rat zostanie uściślona w planie spłaty kredytu, uwzględniającym faktyczną wysokość zadłużenia” (pkt 7 umowy). Bank zastrzegł sobie ponadto prawo do „wypowiedzenia części kredytu w razie wystąpienia okoliczności powodujących znaczne obniżenie zapotrzebowania na kredyt” (pkt 6 ppkt 3 umowy). W przypadku, gdyby wstrzymano finansowaną kredytem inwestycję, udzielony kredyt był stawiany w stan

natychmiastowej wymagalności. Na podstawie powyższej umowy, (...) przekazał w 1989 r. na rzecz (...) kwotę 410.000 zł jako pierwszą transzę kredytu.

Rada Ministrów w dniu 17 kwietnia 1990 r. podjęła uchwałę nr (...) w sprawie wstrzymania realizacji lub finansowania niektórych inwestycji centralnych, w związku z czym zostało wstrzymane m.in. dalsze kredytowanie (...) a w efekcie budowa chłodni została przerwana na etapie robót ziemnych i nie była później kontynuowana. Po podjęciu powyższej uchwały (...) zaprzestał dalszego kredytowania (...) wstrzymał niewypłacone jeszcze transze kredytu i ostatecznie, przed dniem 9 listopada 1990 r., wypowiedział przedmiotową umowę kredytową. Kwestia zwrotu udzielonej już części kredytu wraz z odsetkami była przedmiotem uzgodnień pomiędzy bankiem a (...) i Ministrem Finansów. Doprowadziły one do zawarcia, w dniu 9 listopada 1990 r., umowy poręczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez (...) na finansowanie inwestycji centralnej pomiędzy Ministrem Finansów a (...). W umowie tej wskazano, iż na dzień 31 marca 1991 r. zadłużenie (...) z tytułu wykorzystanego kredytu wynosi 679.700 zł (po denominacji), zaś poręczenie obejmuje spłatę kredytu wraz z odsetkami, w części wynoszącej w dniu zawarcia umowy poręczenia 1.299.300 zł (po denominacji). Strony ustaliły, że „kredyt ten” zostanie spłacony w czterech rocznych ratach:

- w 1991 r. w kwocie 399.300 zł,
- w latach 1992, 1993 i 1994 w kwotach po 300.000 zł,

przy czym kwoty te powiększone zostaną o odsetki w okresie spłaty, w wysokości „proporcjonalnej do udziału środków budżetowych w spłacie należnych Bankowi rat rocznych”.

Wydatki budżetu Skarbu Państwa wynikające ze spłaty zarówno rat kredytu jak i odsetek kredytu, z tytułu poręczenia, wyniosły łącznie 2.029.776, 83 zł i nie stanowiły one dotacji budżetowej. Ostatnia płatność nastąpiła 8 stycznia 1993 r.

(...) w piśmie z 27 października 1992 r. skierowanym do Ministerstwa Finansów wnosilo o wyjaśnienie czy ma zwiększyć fundusz założycielski i płacić zwiększoną dywidendę o kwoty kredytu inwestycyjnego spłacone przez budżet. W odpowiedzi poinformowało (...) że jeżeli środki budżetowe przyznane na spłatę rat kredytów inwestycyjnych zostały przekazane przedsiębiorstwu bezpośrednio z budżetu lub otrzymane od organu założycielskiego należy zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 31.10.1989 r. o gospodarce finansowej przedsiębiorstw państwowych zwiększyć fundusz założycielski przedsiębiorstwa o kwotę przyznanych środków. Następnie (...) Urząd Skarbowy Ł. nakazał (...) zwiększyć fundusz założycielski o kwotę kredytu spłaconego przez Skarb Państwa. Z kolei Urząd Kontroli Skarbowej po przeprowadzeniu kontroli ustalił, że zwiększenie funduszu założycielskiego o kwotę spłaconego kredytu było nieprawidłowe, gdyż kwoty te nie były dotacjami i dokonał korekty wysokości dywidendy.

Pismem z dnia 6 kwietnia 1995 r. Minister Finansów wezwał (...) do zapłaty 2.029.776, 90 zł z tytułu zwrotu kwot spłaconych na skutek poręczenia kredytu.

W 1998 r. pozwana Chłodnia (...) SA nabyła własność przedsiębiorstwa (...) w trybie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 118 poz. 561).

W dniu 9 listopada 1998 r. Minister Finansów wystawił administracyjny tytuł wykonawczy przeciwko (...) S.A. z tytułu zwrotu środków wydanych na spłatę poręczanego kredytu. Postanowieniem z 9 grudnia 1998 r. (...) Urząd Skarbowy Ł. w Ł. dokonał zwrotu tytułu stwierdzając, że nie spełnia wymogów formalnych, bowiem źródłem objętego nim zobowiązania jest umowa cywilna, więc podstawą tytułu wykonawczego winien być tytuł egzekucyjny. W dniu 11 grudnia 1998 r. powód ponownie wystawił administracyjny tytuł wykonawczy przeciwko pozwanej spółce na kwotę 2.341.305, 95 zł obejmującą „odsetki ustawowe od wierzytelności Skarbu Państwa powstałych z tytułu wykonania umowy poręczenia”. W wyniku przeprowadzonej egzekucji z rachunku bankowego Urząd Skarbowy wyegzekwował od pozwanej łącznie kwotę 2.205.457, 74 zł.

Pozwana zakwestionowała prawidłowość prowadzonej egzekucji. Na skutek wniesionych skarg, ostatecznie, wyrokiem z dnia 8 grudnia 2000 r. NSA uchylił zaskarżone postanowienie Izby Skarbowej w Ł. stwierdzając,

iż egzekwowanie przedmiotowej wierzytelności objętej tytułem wykonawczym w ramach administracyjnego postępowania egzekucyjnego było niedopuszczalne, z uwagi na jej cywilnoprawny charakter. Po wezwaniu do zwrotu wyegzekwowanych kwot Skarb Państwa zwrócił pozwanej jedynie poniesione koszty egzekucyjne w kwocie 140.478, 40 zł.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, że nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z dokumentów źródłowych dotyczących kredytu z 16 czerwca 1989 r., albowiem zostały one zniszczone przez bank w 2004 r. Sąd przeprowadził dowody z zeznań świadków będących pracownikami (...) w czasie obowiązywania analizowanej umowy kredytowej, które wraz ze zgromadzonymi dowodami z dokumentów, w ocenie Sądu pierwszej instancji, uprawniają w drodze domniemania faktycznego, do poczynienia ustalenia, że po zaprzestaniu finansowania budowy chłodni ze środków budżetowych umowa kredytowa została wypowiedziana. Wniosek taki, można wyprowadzić również z treści pisma (...) skierowanego do (...) z 5 stycznia 1991 r., które wskazuje na uprzednie wypowiedzenie kredytu przez bank. Powyższe ustalenie wspiera fakt, że poza pierwszą transzą kredytu, dalsze jego części nie zostały wypłacone, a także wnioski zawarte w opinii biegłego S. K. z których wynika, iż umowa poręczenia z 9 listopada 1990 r. odbiega od umowy kredytowej zarówno ze względu na rozbieżność harmonogramów spłat, jak i na rozbieżność kwot kapitału do spłaty. Jedynym wyjaśnieniem tej rozbieżności jest to, że punktem wyjścia dla ustalenia kwoty długu z umowy poręczenia była pierwsza transza kredytu przekazana pozwanej zgodnie z umową kredytową. Pierwotna umowa kredytowa musiała zatem wcześniej ulec zmianie albo na skutek porozumienia stron tej umowy, albo na skutek jej wypowiedzenia przez bank. Z pewnością zaś punktem wyjścia dla umowy poręczenia nie była pierwotna treść umowy kredytowej.

Poczyniwszy powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony przez pozwaną Spółkę zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem głównym, co skutkowało jego oddaleniem. Skarb Państwa wywodził swoje roszczenie z nabycia wierzytelności przysługującej (...) w stosunku do poprzednika prawnego pozwanej Spółki w drodze subrogacji, tj. wskutek spłacenia długu (...) wobec (...). Zgodnie z wyrażoną w sprawie – zarówno przez Sąd Najwyższy, jak i Sąd Apelacyjny w Łodzi – oceną prawną, termin wymagalności spłaconych przez poręczyciela wierzytelności nie może w stosunku do dłużnika ze stosunku podstawowego ulec zmianie w wyniku spłaty długu przez poręczyciela. Sąd Okręgowy wskazał, że mimo braku bezpośredniego dowodu w postaci stosownego dokumentu zawierającego oświadczenie woli (...) o wypowiedzeniu umowy, to jednak fakt ten został wykazany pośrednio (poszlakowo), dowodami z dokumentów będących jedyną logiczną konsekwencją wypowiedzenia pierwotnej umowy oraz dowodami z zeznań wskazanych wyżej świadków, przy zastosowaniu domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.). W momencie zawarcia przez Skarb Państwa umowy poręczenia, treść umowy kredytu nie obowiązywała już w takim brzmieniu, jaki wynika z treści dokumentu tej umowy. Po pierwsze, wstrzymany został kredyt w części nieprzekazanej jeszcze kredytobiorcy. Po drugie, jedynie przekazana kredytobiorcy pierwsza transza kredytu w kwocie 410.000 zł, wraz z narastającymi od niej odsetkami, nie zaś cały kredyt objęty umową kredytową, stanowiła przedmiot poręczenia udzielonego przez Skarb Państwa oraz wyznaczała nowy zakres zobowiązania (...) zarówno co do wysokości zadłużenia, jak i terminów spłat kredytu. O warunkach tych kredytobiorca dowiedział się od (...) co najmniej pismem z 5 stycznia 1991 r., przy czym określone tam kwoty nie stanowiły sum ostatecznych, lecz miały być jeszcze powiększone o odsetki bieżące od niespłaconej należności. Ostatnia transza spłaty owych należności przypadła na 20 grudnia 1994 r. W tych warunkach Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro wszystkie transze należności wobec (...) miały być spłacone w terminach półrocznych, w latach 1991-1994, to bieg terminu przedawnienia w stosunku do każdej z nich rozpoczynał się od dnia następnego po dacie wyznaczonej na jej spłatę. Ostatnia transza stała się wymagalna z upływem dnia 20 grudnia 1994 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, w świetle oceny prawnej dokonanej przez Sąd Najwyższy w wydanej w tej sprawie (i wiążącej na podstawie art. 390 § 2 k.p.c.) uchwale z dnia 17.07.2003 r. oraz oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, należy zatem stwierdzić, iż roszczenia nabyte przez Skarb Państwa wobec pozwanej na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w związku ze spłatą długu na podstawie umowy poręczenia, ulegały przedawnieniu w zakresie każdej z rat należności pozostającej do spłaty zgodnie z umową poręczenia oraz warunkami spłaty przez (...) wykorzystanej części kredytu, po upływie 3 lat od terminów wyznaczonych przez (...) na ich spłatę. Ostatni z tych

terminów wyznaczony był na 20 grudnia 1994 r., zatem roszczenie przedawniło się w całości najpóźniej z upływem 20 grudnia 1997 r. Były to bowiem roszczenia majątkowe, do których zastosowanie miał 3. letni termin przedawnienia, właściwy dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy podkreślił, że strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, aby termin ten został przerwany, zaś wobec daty jego upływu nieistotna stała się kwestia, czy roszczenie to było dochodzone przez Skarb Państwa w drodze dopuszczalnej, czy niedopuszczalnej egzekucji administracyjnej. Egzekucja została bowiem wszczęta w 1998 r., a więc już po upływie wskazanego terminu przedawnienia. Tym niemniej, jako wszczęta i prowadzona w sposób sprzeczny z prawem, zgodnie z wydaną w sprawie uchwałą Sądu Najwyższego, nie mogłyby wpłynąć na bieg terminu przedawnienia.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie objęte pozwem wzajemnym jest usprawiedliwione co do zasady, przy czym jego podstawy prawnej nie można upatrywać w przepisach dotyczących zwrotu świadczenia nienależnego ani też w przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. Jeśli bowiem nawet wyegzekwowanie należności nastąpiło na podstawie wadliwego tytułu wykonawczego i bez zgody dłużnika, w sposób przymusowy, to jednak skoro zobowiązanie Spółki istniało (nawet jako naturalne, z uwagi na przedawnienie) nie można uznać, iż nie istniała jego ważna podstawa prawna podlegająca zaspokojeniu. Podstawę prawną roszczenia powódki wzajemnej stanowi natomiast art. 417 § 1 k.c. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że z uwagi na fakt, iż działania funkcjonariuszy państwowych, które powoływała powódka wzajemna jako wywołujące szkodę, miały miejsce już po wejściu w życie Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. wykładnia powyższego przepisu uwzględniać powinna konstytucyjny model odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności wyrażony w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że ustalenie odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. nie wymaga wykazywania winy funkcjonariuszy państwowych.

Tak rozumiana odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa wynika z faktu wszczęcia i prowadzenia bezprawnej egzekucji administracyjnej, co stanowi czynność z zakresu wykonywania władzy publicznej. Bezprawność działania polegała na wystawieniu przez Ministra Finansów administracyjnego tytułu wykonawczego nieodpowiadającego wymogom prawa oraz na wszczęciu i prowadzeniu egzekucji w oparciu o tenże tytuł wykonawczy przez administracyjny organ egzekucyjny – (...) Urząd Skarbowy Ł. w Ł..

Przechodząc do wyjaśnienia zagadnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą po stronie powódki wzajemnej a opisanymi czynnościami funkcjonariuszy państwowych Sąd Okręgowy wskazał, że w chwili wyegzekwowania od (...)należności pieniężnych, stanowiły one świadczenie przedawnione. Przedawnieniem objęta przy tym została cała należność wraz z odsetkami. W tym zakresie Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2005 r., sygn. III CZP 42/2004, że „roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się jednak najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego”. Cała wyegzekwowana należność stanowiła zatem zobowiązanie naturalne. Wyegzekwowanie tego zobowiązania na podstawie nieprawidłowo wystawionego tytułu wykonawczego, a więc w sposób sprzeczny z prawem pozbawiło powódkę wzajemną możliwości skorzystania z przysługującego jej prawa podmiotowego w postaci prawa do uchylenia się od zapłaty takiego przedawnionego roszczenia. Sąd podkreślił, iż tylko przedawnione świadczenie, które zostało spełnione przez dłużnika, nie podlega zwrotowi. Nie jest zaś spełnieniem świadczenia przez dłużnika jego przymusowe wyegzekwowanie.

Z tego powodu brak jest podstaw do uznania kompensacji uszczerbku w aktywach powódki wzajemnej ze zmniejszeniem się jej pasywów, które dotyczyły jedynie zobowiązań naturalnych, od których spełnienia Spółka zamierzała się zgodzić z prawem uchylić i stwierdzić należy, że szkoda w mieniu powódki wzajemnej wyraża się w kwotach pieniężnych bezprawnie od niej wyegzekwowanych, z wyłączeniem zwróconej kwoty 140.478,40 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, należne odszkodowanie odpowiadające wysokości niezwróconych powódce wzajemnej pozostałych wyegzekwowanych kwot stanowiących stratę, w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., należało zasądzić od obu wezwanych do udziału w sprawie jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, albowiem roszczenie powódki wzajemnej związane jest z działalnością zarówno Ministra Finansów, który wystawił administracyjny tytuł

wykonawczy niezgodny z przepisami prawa, jak i funkcjonariuszy (...) Urzędu Skarbowego Ł., który przeprowadził egzekucję z majątku Spółki na podstawie niezgodnego z prawem tytułu wykonawczego.

O odsetkach za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia z pkt I, II, IV i V wywiódł Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Finansów.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 386 § 6 k.p.c. polegające na tym, że bez uzupełnienia materiału dowodowego Sąd Okręgowy wydał orzeczenie sprzeczne ze wskazaniami sformułowanymi przez Sąd Najwyższy w sprawie II CK 576/04 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 729/05, a w konsekwencji:

- uznał, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytowej, w sytuacji gdy sądy wyższej instancji orzekły, iż materiał dowodowy nie wskazuje, aby (...) dokonał wypowiedzenia umowy kredytowej,

- uznał, że umowa poręczenia wyznaczyła nowy zakres zobowiązania Skarbu Państwa zarówno co do wysokości, jak i terminów spłat kredytu, podczas gdy sądy wyższej instancji uznały, że zakres zobowiązania poręczyciela wyznaczała pierwotna umowa kredytowa,

- uznał, że termin przedawnienia roszczeń powoda należy liczyć od dnia następnego po dacie wyznaczonej na spłatę zadłużenia w treści umowy poręczenia, w sytuacji gdy sądy wyższej instancji orzekły, że terminy przedawnienia roszczeń należy liczyć od dnia następnego po dniu wypowiedzenia umowy kredytowej, bowiem wskutek zawarcia i wykonania umowy poręczenia sytuacja Skarbu Państwa nie mogła ulec pogorszeniu,

- przyjął na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów, podczas gdy sądy wyższej instancji orzekły, że reprezentantem Skarbu Państwa w tym zakresie powinien być Naczelnik Urzędu Skarbowego, jako organ administracji państwowej niezespolonej, z którego działaniem wiąże się dochodzone roszczenie, co stanowi również naruszenie art. 67 § 2 k.p.c.

Zdaniem skarżącego Sąd pierwszej instancji dopuścił się również naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że roszczenie należne Skarbowi Państwa od powódki wzajemnej zostało wyegzekwowane bezpodstawnie, a tym samym wyegzekwowane kwoty stanowią w całości poniesioną przez nią stratę oraz naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne uznanie, że doszło do wypowiedzenia umowy kredytu, zaś termin wymagalności roszczenia z pozwu głównego należy liczyć od daty wyznaczonej w umowie poręczenia.

Ponadto apelujący zarzucił obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 417 k.c. w związku z art. 168 b ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w zakresie, w jakim Sąd uznał, że Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Finansów ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z wszczęciem i prowadzeniem egzekucji administracyjnej, w sytuacji gdy Minister Finansów jako poręczyciel działał wyłącznie w sferze dominium, a organem egzekucyjnym był Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego Ł., jak również w zakresie, w jakim uznał, że powódka wzajemna doznała szkody wywołanej bezprawnym działaniem Skarbu Państwa, w sytuacji gdy w sprawie nie została ustalona szkoda ani związek przyczynowy,

- art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności wskutek przyjęcia, że poręczyciel przez podpisanie i wykonanie umowy poręczenia zmodyfikował wierzycelność główną z umowy kredytu, co doprowadziło do zmiany tożsamości i treści pierwotnego zobowiązania, a w efekcie do zmiany terminu wymagalności roszczenia, a także pominięcie wiążącego w sprawie poglądu sądów wyższej instancji, że w wypadku wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela obowiązują terminy przedawnienia roszczeń poszczególnych rat kredytu wynikających z umowy kredytowej lub termin ustalony, jako termin wypowiedzenia umowy o kredyt,

- art. 118 k.c. poprzez ustalenie, że abstrakcyjne zobowiązanie Skarbu Państwa – Ministra Finansów z umowy poręczenia przedawnia się z upływem lat trzech, w sytuacji gdy do takich zobowiązań stosuje się 10. letni termin przedawnienia roszczeń.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa głównego w całości i oddalenie powództwa wzajemnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda głównego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana spółka – powódka wzajemna wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 386 § 6 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącego ani Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 r. (sygn. akt II CK 576/04), ani Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 września 2005 r. (sygn. akt I ACa 729/05) nie ustaliły, że nie doszło do wypowiedzenia umowy kredytowej zawartej w dniu 16 czerwca 1989 r. między (...) a Bankiem (...). Przeciwnie w obu powyższych orzeczeniach kasacyjnych wskazano na potrzebę ustalenia chwili wymagalności wynikającego ze stosunku podstawowego zobowiązania strony pozwanej wobec (...), ponieważ od niej uzależnione jest prawidłowe zastosowanie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy spłacenie przez powoda długu pozwanej spowodowało wstąpienie powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela tylko w takim zakresie, w jakim spłatą objęty został dług wymagalny w stosunku podstawowym (kredytodawca – kredytobiorca). Jeżeli natomiast spłata obejmowała także niewymagalne raty kredytu z odsetkami, w chwili spłaty nie doszło do wstąpienia powoda w prawa zaspokojonego wierzyciela. Skutek taki nastąpił dopiero od chwili wymagalności długu wierzyciela (kredytodawcy) względem dłużnika (kredytobiorcy). Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że skutek ten, w razie skutecznego wypowiedzenia umowy o udzielenie kredytu, mógł nastąpić wcześniej od wymagalności zobowiązania pozwanej spowodowanej tym wypowiedzeniem. Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, że z pkt 8 ppkt 3 umowy z dnia 16 czerwca 1989 r. wynika, że w razie wstrzymania inwestycji, na realizację której udzielony był kredyt, kredytodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy i taka wykładnia wymienionego postanowienia przez Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutowi kasacji, nie stanowiła naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Uprawnienie banku do wypowiedzenia przed terminem płatności określonych w umowie części lub całości udzielonego kredytu w takiej sytuacji wynika też z art. 32 Prawa bankowego z 1989 r. Wypowiedzenie takie spowodowałoby wymagalność długu kredytobiorcy obejmującego spłatę rat kredytu i odsetek przypadających na czas po wypowiedzeniu. W sprawie brak jest jednakże ustalenia, że Bank (...) dokonał takiego wypowiedzenia, a jeżeli tak to kiedy (uzasadnienie wyroku w sprawie II CK 576/04 – k. 359 odw - 360). Z kolei Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 września 2005 r. podkreślił, że żadna ze stron nie powoływała się dotychczas na okoliczność wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank, a przede wszystkim, że uprawnienie takie nie przysługiwało spłacającemu Skarbowi Państwa i nie świadczy o jego wykonaniu pismo Ministra Finansów do pozwanej spółki z dnia 6 kwietnia 1995 r. (uzasadnienie k. 387 – 388). Nie przesądził jednak, że do takiego wypowiedzenia nie doszło. Wreszcie podkreślenia wymaga, że przepis art. 386 § 6 k.p.c. traktuje o związaniu oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu sądu drugiej instancji. Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 6 września 2005 r. wprost nakazał zaś przy ponownym rozpoznaniu sprawy poczynienie ustaleń dotyczących realizacji umowy kredytowej między dłużnikiem głównym a bankiem, w tym wysokości kredytu rzeczywiście pobranego przez (...) do momentu wstrzymania realizacji inwestycji (uzasadnienie k. 390).

W tych warunkach czyniąc ustalenia, czy bank skorzystał z uprawnienia do wypowiedzenia umowy kredytowej zawartej w dniu 16 czerwca 1989 r., Sąd Okręgowy nie naruszył dyspozycji art. 386 § 6 k.p.c. Całkowicie chybiony jest przy tym zarzut, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji nie uzupełnił materiału dowodowego. Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy dopuszczony został bowiem dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii, a także dowód z przesłuchania świadków Z. T., J. B., A. J. i B. K. – S. będących pracownikami (...) na przełomie

lat 80/90. Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenie, że w okresie po podjęciu uchwały Rady Ministrów nr (...) z dnia 17 kwietnia 1990 r. a przed zawarciem umowy poręczenia między Ministrem Finansów a (...) w dniu 9 listopada 1990 r. doszło do wypowiedzenia przedmiotowej umowy kredytowej zostało zatem dokonane na podstawie uzupełnionego materiału dowodowego, którego ocena, wbrew zarzutom poniesionym w apelacji, nie narusza zasady wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Powołany przepis nakazuje, aby sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok wziął pod uwagę wszystkie zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując, jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, w konsekwencji zaprezentowana ocena dowodów nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Apelujący nie wykazał żadnych nieprawidłowości w tym zakresie.

Skarżący nie zgłosił wprawdzie żadnych zarzutów dotyczących zastosowania przepisu art. 231 k.p.c., jednak pamiętać należy, że przewidziane w jego treści domniemanie faktyczne jest środkiem dowodowym stosowanym w braku bezpośrednich środków dowodowych, konstruowanym z uwzględnieniem reguł wskazanych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z dokumentów źródłowych dotyczących umowy o kredyt na finansowanie inwestycji centralnej z dnia 16 czerwca 1989 r., ponieważ zostały one zniszczone przez (...) z uwagi na upływ czasu ich przechowywania (pismo (...) k. 402). Spowodowało to, że istotnej dla sprawy okoliczności, jaka była rzeczywista wysokość zadłużenia (...) w dacie wstrzymania inwestycji i w jakich datach były wymagalne poszczególne raty kredytowe nie można było udowodnić wprost za pomocą formalnie przeprowadzonych środków dowodowych, co uzasadniało przy dokonywaniu ustaleń faktycznych zastosowanie art. 231 k.p.c. Sąd Okręgowy przekonująco uzasadnił, że w ramach całokształtu okoliczności sprawy i na podstawie innych szczegółowo omówionych w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia ustalonych w procesie faktów można wyprowadzić logiczny wniosek co do twierdzenia, że w chwili zawarcia umowy poręczenia w dniu 9 listopada 1990 r., której wykonanie doprowadziło do spłacenia przez Skarb Państwa długu pozwanej, umowa kredytowa została już wypowiedziana. Pomijając brak formalnego zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., formułując zarzuty w zakresie naruszenia prawa procesowego skarżący nie wskazał przy tym na konkretne nieprawidłowości lub wady wnioskowania Sądu albo nieprzydatność zasad doświadczenia życiowego, które doprowadziły sąd orzekający do oparcia zaskarżonego orzeczenia między innymi na domniemaniu faktycznym.

Z tych wszystkich względów, uznając zarzut dokonania dowolnej oceny dowodów za nietrafny, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak również dokonaną przez tenże Sąd ocenę prawną roszczeń zgłoszonych w pozwie głównym oraz wzajemnym.

Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w sprawie w zasadzie bezsporna pozostaje okoliczność, że z chwilą wykreślenia budowy chłodzi z listy inwestycji centralnych wskutek podjęcia uchwały Rady Ministrów nr (...), wypłata kolejnych transz kredytu została wstrzymana. Również dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii potwierdził, że (...) otrzymało tylko pierwszą transzę kredytu określoną w umowie z dnia 16 czerwca 1989 r., zaś umowa poręczenia odbiega od umowy kredytowej zarówno co do kwoty kapitału do spłaty, jak i harmonogramu spłat. Jedynym wyjaśnieniem takiego stanu rzeczy była zmiana pierwotnej umowy albo wskutek porozumienia stron tej umowy albo na skutek jej wypowiedzenia przez bank. Odwoływanie się przy ustalaniu daty wymagalności poszczególnych rat kredytu do treści umowy z dnia 16 czerwca 1989 r. jest niezasadne, bowiem nawet w jej treści w pkt 7 zastrzeżono, iż „ostateczna wysokość rat zostanie uściślona w planie spłaty kredytu, uwzględniającym faktyczną wysokość zadłużenia”. Przede wszystkim jednak z uwagi na prawidłowe ustalenie, że umowa kredytowa została wypowiedziana należy stwierdzić, iż skutkiem wypowiedzenia umowy jest postawienie wypłaconego świadczenia (w tym wypadku pierwszej transzy kredytu) w stan natychmiastowej wykonalności. Wprawdzie umowa poręczenia zawarta pomiędzy

bankiem a powodem głównym nie miała na celu ustalenia wysokości i terminów wymagalności zobowiązania dłużnika (kredytobiorcy), jednak mocą decyzji banku, przyjętej w sposób dorozumiany przez stronę pozwaną możliwe było rozłożenie płatności świadczenia wymagalnego wskutek wypowiedzenia na raty. Po wypowiedzeniu umowy kredytowej zasadą jest obowiązek niezwłocznej spłaty całego powstałego zadłużenia przez kredytobiorcę, co oczywiście nie wyklucza możliwości negocjowania warunków spłaty takiej należności, w tym ustalenia ratalnej spłaty istniejącego zadłużenia. Z natury rzeczy będą to terminy odmienne od ustalonych w pierwotnej umowie, tym bardziej w sytuacji, gdy wskutek wstrzymania inwestycji nie nastąpiła wypłata umówionej sumy kredytu w całości. O przeprowadzeniu takich uzgodnień między bankiem a (...) może świadczyć treść pisma (...) z dnia 5 stycznia 1991 r. (k. 428). Co charakterystyczne, jak wynika ze zgromadzonych dokumentów, po zawarciu umowy poręczenia bank nigdy nie wskazywał na inną wysokość ani inne terminy wymagalności przysługującej mu wierzytelności wobec (...) aniżeli ustalone w umowie poręczenia. Jedynym logicznym, zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego, jak i doświadczenia zawodowego przesłuchanych w sprawie świadków, wytłumaczeniem takiego stanowiska (...) jest ustalenie, że treść umowy poręczenia odzwierciedlała wysokość kredytu w tej części, która została już przekazana i która jako jedyna pozostawała do spłaty przez (...), wraz z odsetkami kapitałowymi od niej. Należność ta stała się natychmiast wymagalna z chwilą wypowiedzenia umowy kredytowej, a więc jeszcze przed zawarciem umowy poręczenia, jednak z uwagi na ustalenie w tej ostatniej umowie spłaty ratalnej długu wynikającego z wypowiedzianej umowy kredytowej, bank zezwolił na spłatę tego zadłużenia przez kredytobiorcę w terminach spłaty uzgodnionych z poręczycielem, co znalazło odzwierciedlenie w treści informacji udzielonej przez (...) pismem adresowanym do (...) z dnia 5.01.1991 r., w którym określono wysokość i terminy spłaty kredytu w relacji kredytodawca – kredytobiorca również do końca 1994 r. Strona powodowa nie wykazała, że (...) otrzymało dotację budżetową w związku z planowaniem, a następnie wstrzymaniem przedmiotowej inwestycji (art. 6 k.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny nie podziela również zarzutu obrazy art. 518 k.c., którego uzasadnienie w istocie sprowadza się do polemiki z prawidłowo ustalonym przez Sąd Okręgowy stanem faktycznym w zakresie faktu wypowiedzenia umowy o kredyt na finansowanie inwestycji centralnej. Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd ten nie ustalił przy tym, że doszło do zmiany umowy kredytowej na skutek czynności poręczyciela. W motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał jednoznacznie, że poręczyciel nie miał uprawnień do zmiany treści umowy kredytowej, zaś zmiana terminu wymagalności długu kredytobiorcy była wynikiem skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej dokonanego przez bank, a nie przez poręczyciela, do czego szerzej odniesiono się we wcześniejszych rozważaniach.

W tych warunkach za prawidłowe uznać należy stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że Skarb Państwa występując z pozwem w dniu 12 kwietnia 2001 r. objął nim roszczenie przedawnione w tej dacie, zaś zobowiązana spółka skutecznie podniosła zarzut przedawnienia tego roszczenia, przez co zgodnie z art. 117 § 2 k.c. uchyliła się od jego zaspokojenia, czego skutkiem było oddalenie powództwa. Niezasadny okazał się przy tym zarzut naruszenia art. 118 k.c. wskutek przyjęcia, że termin przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem głównym wynosi trzy lata. Nie budzi wątpliwości okoliczność, że subrogowany nabywa spłaconą wierzytelność, a więc wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela. Skutek ten nie oznacza jednak zmiany charakteru wcześniej ukształtowanego stosunku obligacyjnego między pierwotnym wierzycielem a dłużnikiem. Roszczenie spłacającego przedawnia się zatem w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia pierwotnego wierzyciela wobec dłużnika. Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 6 września 2005 r. wskazał, że po wejściu w życie z dniem 1 października 1990 r. ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321) z uwagi na charakter stron umowy kredytowej (bank i przedsiębiorstwo państwowe) termin przedawnienia przedmiotowego roszczenia wynosi trzy lata. W tych warunkach trudno się odnieść do wywodów apelującego, że do abstrakcyjnych zobowiązań Skarbu Państwa z umowy poręczenia ma zastosowanie 10. letni termin przedawnienia. Skonstatować jedynie wypada, że powód nie poręczył abstrakcyjnego zobowiązania, lecz zobowiązanie z tytułu kredytu i po jego spłaceniu wstąpił w prawa kredytodawcy, zatem odwoływanie się do bliżej niesprecyzowanej kategorii abstrakcyjnych zobowiązań nie może odnieść zamierzonego skutku. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego poczynione po ponownym rozpoznaniu sprawy doprowadziły jedynie do niewadliwego przyjęcia, że powód poręczył zobowiązanie (...) już po wypowiedzeniu umowy

kredytowej przez bank, (a więc roszczenie w całości wymagalne), co nie zmienia faktu że podlegające zwrotowi, świadczenia wypłacone przez kredytobiorcę przed wypowiedzeniem umowy o kredyt zmieniają charakter prawny.

Sąd Apelacyjny podziela również ocenę prawną żądania pozwu wzajemnego dokonaną na gruncie art. 417 § 1k.c. W szczególności zasadny jest pogląd, że przeprowadzona wobec powódki wzajemnej egzekucja nosiła cechy bezprawności, a to na skutek posłużenia się wadliwym tytułem wykonawczym. Kwestia niezgodności z prawem tytułu wykonawczego wystawionego przez Ministra Finansów została przesądzona wyrokami NSA, w związku z czym zbędne jest szersze odnoszenie się do tej kwestii. Dodać należy, że zgodnie z art. 170 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. Dz.U. z 2012 r., poz. 270) orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Niezasadny jest także zarzut dokonania niedopuszczalnej oceny legalności administracyjnego tytułu wykonawczego przez sąd powszechny.

Kwestią zasadniczą dla oceny zasadności powództwa wzajemnego było natomiast ustalenie, czy wskutek przeprowadzenia egzekucji w sposób sprzeczny z prawem pozwana spółka poniosła szkodę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2005 r. okoliczność wyegzekwowania od dłużnika należności w wyniku niedopuszczalnej egzekucji nie przesądza powstania szkody po jego stronie, jeżeli skutkiem przeprowadzenia egzekucji było zwolnienie dłużnika z zobowiązania wobec wierzyciela, którego powinność wykonania jako ważnego i wykonalnego spoczywała na nim. Pogląd ten należy oczywiście podzielić, jednakże, co pomija skarżący, Sąd Okręgowy ustalił, że w chwili wyegzekwowania od pozwanej spółki przedmiotowego świadczenia należność Skarbu Państwa była przedawniona. Stanowiła zatem jedynie zobowiązanie naturalne. Wyegzekwowanie tego rodzaju zobowiązania w wyniku niedopuszczalnej egzekucji, a więc w wyniku zastosowania wobec dłużnika środków przymusu, jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji pozbawiło, powódkę wzajemną możliwości uchylenia się od jego zaspokojenia przez podniesienie zarzutu peremptoryjnego. Zarzut ten został zresztą przez powódkę wzajemną zgłoszony już w toku postępowania egzekucyjnego, lecz nie doprowadził do jego zakończenia ani do zwrotu wyegzekwowanego świadczenia (poza kosztami egzekucyjnymi, które nie zostały objęte żądaniem pozwu wzajemnego). Mając powyższe na uwadze na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, że w okolicznościach sprawy nie ma podstaw do uznania kompensacji uszczerbku w aktywach powódki wzajemnej wskutek wyegzekwowania świadczenia, ze zmniejszeniem jej pasywów, skoro jej pasywa zmniejszyły się tylko w zakresie zobowiązań przedawnionych (naturalnych), których zaskarżalność uzależniona jest nie tylko od woli wierzyciela, ale przede wszystkim od zachowania samego dłużnika, który ma prawo do uchylenia się od jego zaspokojenia. Uprawnienia tego powódka wzajemna została pozbawiona wskutek działania funkcjonariuszy państwowych.

Powyższe ustalenia i rozważania przesądzają również istnienie normalnego związku przyczynowego między bezprawnym działaniem funkcjonariusza państwowego a stratą powódki wzajemnej, której wysokość została prawidłowo (art. 361 § 2 k.c.) określona jako wartość wyegzekwowanego świadczenia (2.205.457, 74 zł), pomniejszoną o koszty egzekucyjne (140.478, 40 zł), co odpowiada zasądzonej kwocie 2.064.979, 62 zł. Reasumując, w tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy doszedł do trafnego wniosku, że powództwo o odszkodowanie zgłoszone w pozwie wzajemnym, w oparciu o przepis art. 417 § 1 k.c., zasługiwało na uwzględnienie.

Uzasadniając zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 417 k.c. oraz prawa procesowego w postaci art. 67 § 2 k.p.c. skarżąca skoncentrowała się na twierdzeniu, że dochodzone przez powódkę wzajemną roszczenie odszkodowawcze jest związane wyłącznie z działalnością Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego Ł.. Odpowiedzialność wskazanego reprezentanta Skarbu Państwa, działającego jako organ egzekucyjny, za szkodę wyrządzoną wskutek przeprowadzenia niedopuszczalnej egzekucji, choćby w świetle oceny prawnej Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażonej we wskazanych wyżej orzeczeniach kasatoryjnych wydanych w rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości. Z tego też względu wspomniana jednostka organizacyjna została prawidłowo, w trybie art. 67 § 2 k.p.c. wezwana do udziału w sprawie. Nie oznacza to jednak, że dochodzone roszczenie nie może wiązać się z działalnością dwóch lub więcej jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa. W takiej sytuacji wszystkie te jednostki są powołane

do reprezentowania Skarbu Państwa i powinny brać udział w postępowaniu, którego przedmiotem jest dochodzone roszczenie.

Kwestią sporną pozostawało natomiast ustalenie, czy w okolicznościach sprawy, dochodzone roszczenie jest związane również z działalnością Ministra Finansów biorącego już udział w sprawie w charakterze statio fisci w zakresie żądania dochodzonego pozwem wzajemnym. Apelujący podniósł, że jako poręczyciel podejmował jedynie działania w sferze dominium, zatem nie może ponosić z tego tytułu odpowiedzialności na zasadzie art. 417 § 1 k.c. Jak wskazał Sąd Okręgowy wszczęcie i prowadzenie egzekucji administracyjnej stanowi czynność z zakresu wykonywania władzy publicznej. Postępowanie to, jak wyżej wskazano, przeprowadzone zostało przez administracyjny organ egzekucyjny, czyli Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego Ł.. Nie można jednak podzielić stanowiska skarżącego, że działania podejmowane przez niego w celu dochodzenia roszczeń związanych ze spłaceniem długu pozwanej spółki (powódki wzajemnej) ograniczały się do realizacji uprawnień poręczyciela. Minister Finansów nie poszukiwał bowiem ochrony prawnej w stosunku do przysługującego mu roszczenia cywilnoprawnego poprzez wystąpienie na drogę sądową w celu uzyskania prawem wymaganego tytułu egzekucyjnego, lecz skorzystał z przysługującym mu na mocy przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji uprawnienia do wystawienia administracyjnego tytułu wykonawczego. Zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami, mimo pierwotnej odmowy przeprowadzenia egzekucji przez organ egzekucyjny, skarżący ponownie wystawił identyczny tytuł wykonawczy i doprowadził do wszczęcia egzekucji. Co więcej, jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 grudnia 2000 r. (sygn. akt I SA/Łd 740/2000) po wydaniu pierwszego wyroku NSA z dnia 25 stycznia 2000 r. (sygn. akt I SA/Łd 657/99) stwierdzającego wadliwość wystawionego przez Ministra Finansów tytułu wykonawczego organ egzekucyjny działając w porozumieniu z wierzycielem dokonał zmiany podstawy prawnej dochodzonego roszczenia bez uzyskania nowego tytułu wykonawczego (uzasadnienie k. 94 - 100). Z przywołanych względów Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że za szkodę powódki wzajemnej powstałą w wyniku bezprawnej (wskutek wadliwości tytułu wykonawczego) egzekucji administracyjnej ponosi odpowiedzialność również Minister Finansów, który wykorzystując swoją uprzywilejowaną pozycję wystawił niezgodny z przepisami prawa tytuł wykonawczy, który umożliwił przeprowadzenie egzekucji administracyjnej.

Mając powyższe na uwadze apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i odpowiadają one kosztom zastępstwa procesowego pozwanej - powódki wzajemnej w tym postępowaniu.